

# Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!  
W imię Boże!  
Wydanie II  
Za Wiarę i Ojczyznę!

„Gazeta Grudziądzka“ wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wydaniach: I. (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagrańca, III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnymi dodatkami: „Gospodarz i Osadnik“, „Robotnik“, „Dobra Gospodyni“, „Śmiech“, „Przyjaciel Młodzieży Gość Świąteczny“ i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnoszeniem do domu 3,89 zł., miesięcz. 1,30 zł. w Wolnem Mieście Gdańsku 2,50 guldenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: w Francji 20 franków, w Belgii 36 franków belg., w Holandji 2,50 guldenów nól. w Niemczech 4,00 Rmk., w Szwajcarii 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrii 8 szylingów, w Danii 6 koron duńskich, w Szwecji 5 koron szwedzkich, we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dolar, w innych krajach równowartość 1 dolara meryk. — Ogłoszenie drobne z słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na sobotę, 19-go października 1935 r.

## Kto zarobił na nowej ustawie samorządowej?

Nowa ustawa samorządowa o bok ujednoczenia samorządu całej Polski, miała przynieść ze sobą uporządkowanie samorządów, potanie kosztów administracyjnych i zmniejszenie ciężarów samorządowych ponoszonych przez ludność.

Ani jedna z tych zapowiedzi się nie ziściła.

Każdy samorządowiec przyzna mi rację, że takiego bałaganu jaki obecnie panuje w samorządzie — nigdy przedtem nie było. Przyczynia się do tego nie tylko ciężkie położenie płatników, lecz w większej jeszcze mierze brak jasnych, zdecydowanych przepisów i wyjaśniających postanowień nowej ustawy.

Koszta administracyjne w gminach zbiorowych wzrosły niepomniernie.

Nie może zresztą być inaczej jeżeli stanowiska wójtów uważane były za synekury dla naganiaczy partyjnych obozu prorządowego, a stanowiska sekretarzy gminnych i ich pomocników, jakoteż i ich wynagrodzenie, tylko formalnie należy do samorządu, a faktycznie zależne jest od wszechwładnej biurokracji.

Skutek naturalnie ten, że ciężary samorządowe nie zmalały, lecz wzrosły.

Zresztą dzisiaj, po sławnych „ko legjach wyborczych“ i mianowaniu przez nie posłów — każdemu jest jasne, dlaczego to Polskę uszczęśliwiono taką ustawą samorządową i znanymi „apolitycznymi“ wyborami samorządowymi.

Jest jednak ktoś, kto zarobił na nowej ustawie samorządowej.

Są nimi obszarnicy — na ziemiach zachodnich. Nie przeszkadza im to jednak, jak to zresztą miało miejsce w Poradniku Gospodarskim narzekać na rzekome pokrzywdzenie ich ustawą samorządową. Postaramy się to, co twierdzimy udowodnić na przykładzie.

Mianowicie majątność Kopani na, w pow. węgrowskim, przed wejściem w życie nowej ustawy samorządowej zobowiązana była płacić:

- a) na utrzymanie szkoły 328,06 zł.
  - b) na utrzymanie wójtostwa 332,24
- razem 660,30 zł.

Obecnie ta sama majątność zobowiązana jest zapłacić na rzecz gminy:

- a) podatku wyrównawczego 102,38
  - b) podatku od polowania 52,63
- razem 155,01 zł.

Zysk wynosi 515,29 zł.

Majątność była zobowiązana oprócz tego utrzymać wszystkich swoich ubogich.

Obecnie majątność utrzymanie ubogich, nie zatrudnionych powyżej 25 lat w majątku, przetrzuca na gminę, deklarując na rzecz gminy tytułem równowartości sumę 800

złotych, co równa się mniej więcej sumie, która gmina będzie musiała wydać na tych ubogich ze względu na dużą ilość biednych z tej miejscowości.

## Walka z biurokracją w szkolnictwie

Ministerstwo W. R. i O. P. wydało zarządzenie, mające na celu ograniczenie czynności biurowo-administracyjnych w szkolnictwie.

Kuratorja i inspektoraty szkolne wezwane zostały do ograniczenia ilości okólników i zarządzeń do istotnie niezbędnej potrzeby. Wszelkie ankiety, zbieranie materiałów statystycznych, opracowywanie monografii, podejmowanie z inicjatywy kuratorów oraz inspektoratów szkolnych, należy ograniczyć do najważniejszych potrzeb szkolnictwa i oświaty. Analogiczne prace, przeprowadzane przez

organizacje kulturalne, naukowe i społeczne, mogą być podejmowane przez szkoły tylko za zgodą władz szkolnych.

Zarządzenie ministerjalne ogranicza do minimum inne czynności biurowe w szkolnictwie, jak pisanie sprawozdań i przekładanie planów pracy dydaktycznej.

„Ilość, rodzaj i czas trwania wszelkich konferencji, posiedzeń, rad pedagogicznych, komisji, zjazdów, ma być ograniczona do rzeczywiście potrzeb życia szkolnego.

## Z wojny włosko - abisyńskiej

Agencja Havasa donosi z Dżibuti, że oddziały abisyńskie wtargnęły do Erytrei na północ od francuskiego Somali.

Naskutek tego znaczne oddziały wojsk włoskich, które posunęły się w głąb terytorjum abisyńskiego na południe od góry Mussa Ali, zostały odcięte. Kilka tysięcy żołnierzy włoskich znalazło się w pustyni bez łączności z punktami zaopatrzenia.

### Abisyńczycy gotowi do kontrataku

Wszystkie przygotowania do abisyńskiego kontrataku zostały rzekomo zakończone. W pobliżu Addis Abeby obozuje przeszło 50 tysięczna armja, stanowiąca drugą rezerwę.

Przejście na stronę Włochów Dediamaza Gugsy zostało potwierdzone w Addis Abebie. Gugsy opuścił swe pozyceje w nocy. Towarzyszyło mu zaledwie 200 żołnierzy jego gwardji. Odcinek Makale został niezwłocznie wzmocniony przez wojska Ras Seyuma.

Havas donosi z Addis Abeby: codzień naczelnicy prowincyj z centrum i zachodu Abisynji przechodzą na czele wojsk przez stolicę, ciągnąc na fronty północny i południowy. Ludność uważa, że marsze wojsk za zjawisko zwykłe. Jedynie rozdawnictwo broni budzi zawsze wśród ludności sensację. Czerwony Krzyż przygotowuje się energicznie do pracy. Warunki sanitarne w kraju naogół fatalne, o-

becnie ulegają pewnej poprawie. W każdym razie grasują tu różne choroby nagminnie tak, iż mogłyby trapić i wojska włoskie.

Minister wojny Ras Mulugetta wkrótce ma wyjechać do Dessie, skąd prawdopodobnie na czele potężnej armji wyruszy na front północny.

Dotychczas niewiadomo, kiedy uda się na front Haile Selassie. Prawdopodobnie jednak wyjazd jego będzie hasłem do rozpoczęcia poważnych działań wojennych ze strony Abisynji.

### Syn Mussoliniego cudem ocalał

„Daily Telegraph“ w depeszy z Asmary donosi, że w czasie lotu wywiadowczego nad Makala samolot, pilotowany przez Bruno Mussoliniego został trafiony 4 pociskami. Bruno Mussolini zdołał jednak szczęśliwie zawrócić i wylądować po stronie włoskiej.

Lotnicy włoscy zbombardowali pod Amba Alagi obóz abisyński, złożony z 300 namiotów oraz wysadzili w powietrze skład amunicji koło Belmarian.

### 10.000 Włochów chorych na malarję

„Excelsior“ podaje, iż przez Kanał Suezki przepłynęło ze wschodniej Afryki około 10.000 żołnierzy włoskich, chorych na malarję, powracających do Włoch.

Co gorsza, ubodzy mają podstawę prawną do egzekwowania należnych im pretensyj z gminy, kiedy natomiast gmina niema prawnej podstawy do egzekwowania tej należności z majątności. Być może, komisje likwidacyjne tę kwestję zajątą, ale biorąc pod uwagę niewywiązywanie się ze swoich obowiązków wobec gmin właścicieli dworskich, nie można wróżyć gminom korzyści z tytułu przejęcia ubogich od dworów, ale śmiało można przepowiedzieć straty.

Ten przykład wykazuje wyraźny duży zysk obszarnika z nowej ustawy samorządowej. Podobnie ma się rzecz z każdym prawie dworem.

Natomiast jeżeli chodzi o wieś, to nie tylko, że niema zmniejszonych ciężarów, ale nawet koszt utrzymania gminy wzrosły.

Znowu przykład. Gromada Międzylesie, zamieszkała przez osadników posiada sporo ziemi gromadzkiej. Ziemia dotacyjna i zysk z niej jest pewnym wyrównaniem za wysokie renty ciężące na danych osadach. Przy wejściem w życie ustawy samorządowej zysk z tej ziemi samodzielnej gminy Międzylesie, był tak duży, że nie potrzebowała pobierać 40% dodatku komunalnego do podatku gruntowego ani też podatku wyrównawczego.

Obecnie gromada płaci na rzecz gminy przeszło 650 zł. dodatku komunalnego do podatku gruntowego i przeszło 300 zł. podatku wyrównawczego.

Razem płaci tamtejsi chłopci z gromady 950 zł. więcej wtedy gdy dwór Kopani płaci 515,19 zł. mniej. Oto odpowiedź na pytanie kto zarobił na nowej ustawie samorządowej.

Obszarnicy!

Bardzo często mówi się — obszarnik, a chłop to wszystko jedno tylko zgodnie — tylko razem. A niektórzy chłopci — jak barany — bez obszarnika to ani rusz. W kółku rolniczym prezesem obszarnik. W radzie gminnej — obszarnik. W Radzie Powiatowej obszarnik. W Sejmiku wojewódzkim 26 obszarników i tylko 26 chłopów. Pewnie, że oni potem korzystają, 300 milionów podatku majątkowego skreślono. — Kto najwięcej na tem skorzystał — obszarnik. Ulgi podatkowe — skreślenia podatkowe — kto korzysta obszarnik. Korzyści nowej ustawy samorządowej — obszarnik. Wszystko w imię braterstwa i zgody z chłopem. Czas najwyższy by chłopci nareszcie przestali zastępstwo swoich interesów oddawać w ręce obszarników i domeniarzy.

Stem.

# Deklaracja nowego rządu

Po mianowaniu nowego rządu, zaraz w poniedziałek dn. 14 bm. odbyło się posiedzenie nowego rządu po którym to posiedzeniu nowy premier p. Zyndram Kościalkowski wobec licznie zebranych przedstawicieli prasy krajowej i zagranicznej odczytał deklarację, w której zobrazował w ogólnych zarysach kierunek pracy rządu. Deklaracja ta w skróceniu brzmi jak następuje:

„P. Prezydent Rz-tej powołał nowy Rząd pod moim przewodnictwem, wskazując mu jako zadanie główne na najbliższy okres prace nad rozwojem sił ekonomicznych społeczeństwa i państwa, prace nad wzmocnieniem organizmu gospodarczego, osłabionego przez skutki długotrwałego kryzysu światowego, a zwięzającego podstawy bytu ogółu ludności.

Wysiłki nowego Rządu w oparciu o harmonijną i rzeczową współpracę z Izdami Ustawodawczymi mają być obecnie skierowane na front podniesienia życia gospodarczego i łagodzenia skutków powszechnego kryzysu.

Wola Rządu jest, aby do tej walki o rozwój gospodarstwa narodowego przyciągnąć wszystkie zdrowe twórcze i aktywne czynniki społeczne, a zarazem by stępieć lub usunąć działanie tych wszystkich hamulców, które przez oddziaływanie z zewnątrz lub z wewnątrz zacieśniają sztucznie i niepotrzebnie rozwój życia gospodarczego, rozwój zarówno zadań gospodarstwa publicznego, jak i drogi prywatnej inicjatywy.

Rząd jest zdecydowany uczynić wszystko, by nie utracić nie z dotychczasowych osiągnięć politycznych i z sukcesów gospodarstwa polskiego, wyrażających się przede wszystkim w ugruntowaniu znaczenia państwa na zewnątrz i określenie jego własnego życia w życiu międzynarodowym, skrytalizowanej woli zachowania pokojowych stosunków między narodami świata, stałości waluty polskiej w bezpieczeństwie wkładów bankowych, wreszcie w unikaniu wszelkich niedojrzałych eksperymentów gospodarczych.

Ponadto rząd uświadamia sobie w całej pełni konieczność, by w myśl nieodpartych nakazów sytuacji podjęta zdecydowana walka o równowagę budżetu oraz zaktywizować politykę gospodarstwa państwa na podstawie jednolitego i jasnego programu, a w szczególności umożliwić w jaknajszerszym zakresie stopniowe ożywienie rynku wewnętrznego. Rząd widzi konieczność zapewnienia szerszych możliwości w otwarciu nowych dróg pracy dla młodego pokolenia, pragnąc je jaknajściślej związać z interesami państwa i z zadaniem nieprzerwanego umacniania fundamentów Polski dzisiejszej i przyszłej.

Jedyną rzetelną i niezawodną drogą do poprawy ogólnego położenia gospodarczego Polski wiedzie przez rozumne i nacechowane dobrą wolą współdziałanie społeczeństwa i Rządu, przez gotowość do ofiar i przez skuteczną i zorganizowaną pracę. Im więcej wydehędziemy z siebie zdolności do współdziałania, zdolności do ofiar i do pracy, tem prędzej i łatwiej przebijemy się ku lepszym warunkom życia, tem pewniej zabezpieczymy egzystencję dla wielu milionów cierpiących dziś nędzę obywateli.

Rząd jest świadomy swojej wielkiej odpowiedzialności i swych zadań, które nakłada ciężka sytuacja gospodarcza. Ale o wartości narodu decyduje wytrwałość i spokój w przewycięzaniu trudności przez samo społeczeństwo.

Jeżeli chodzi o samą deklarację premiera Kościalkowskiego, to brzmi ona pięknie posiada wiele

momentów wskazujących na konieczność współpracy rządu ze społeczeństwem, i konieczność skutecznej walki ze skutkami kryzysu, no ale podobnych deklaracji społeczeństwo polskie nasłuchiwało się dotychczas tak dużo, że wszelkie oświadczenia bierze teraz tylko za słowa, za którymi nie idą i nie pójdą czy ny.

## B. poseł Sanojca o nadużyciach wyborczych na Kresach Wschodnich

B. poseł sanacyjny Sanojca, znany pod nazwą „wesolka sejmowego“, piastujący obecnie stanowisko prezydenta miasta Kołomyi, dopóki nie przepadł w ostatnich wyborach, był entuzjastą, systemów wyborczych stosowanych u nas po maju 1926 r. Z chwilą jednak kiedy nie udało mu się przeslizgnąć do sejmu, zaczyna rzucić gromy na „sposoby wyborcze“.

Twierdzi więc b. poseł Sanojca w proteście zgłoszonym przeciwko wyborom z dnia 8 września br., iż w czasie głosowania dokonano licznych i ciężkich nadużyć, przyzem w niektórych obwodach było wię-

cej głosujących, aniżeli wogóle uprawnionych do głosowania obywateli. Autor protestu wyborczego wnioskuje stąd, iż do urn bezceremonjalnie dosypywano głosów i domaga się unieważnienia wyborów w okręgu kołomyjskim.

P. Sanojca rozporządza obfitym materiałem dowodowym, obejmującym zwłaszcza obwoody wyborcze w Kołomyji, Pistyniu, Kosowie, Zabiem i Rosochaczu.

Wyjaśnia więc coś niecoś b. poseł sanacyjny, jak to robiono że ukraińcy i poleszacy „ława“ szli do głosowania i wybierali żydów i kartelarzy.

## Walka z lichwą żywnościową

W latach pierwszych naszej niepodległości kiedy to był ogromny brak artykułów spożywczych, rozwinęła się w handlu temi artykułami wielka spekulacja, tak że ceny w handlu były niewspółmiernie wysokie w porównaniu z rzeczywistą wartością tych artykułów. Ta spekulacyjna dążność mająca na celu śrubowanie cen na artykuły pierwszej t. j. codziennej potrzeby utrzymała się jeszcze dotychczas. Bo wysokie ceny np. mięsa i chleba płacone w miastach niezem nie są uzasadnione wobec tanizny produktów hodowlanych (bydła i świń) i zboża.

Ażby nie śrubowano zbyt w miastach cen artykułów żywnościowych, jako też i innych, należących do kategorii artykułów pierwszej potrzeby, ustanowione zostały w miastach t. zw. komisje badania i ustalania cen. Komisje te jednak przed rokiem były zniesione. Dało to znowu pole do spekulacyjnych zwyczajów, pomimo, że produkty takie jak świnie, bydło, zboże itd. utrzymywały się na poziomie cen bardzo nisko.

Obecnie ministerstwo spraw wewnętrznych przywróciło spowrotem komisje badania i ustalania cen na artykuły pierwszej potrzeby, bowiem ceny na te artykuły nie były uzasadnione.

## Owoce polityki p. Becka „Polska uznała nareszcie że Gdańsk jest niemiecki..“

P. Greiser już niejednokrotnie dał dowody, że kpi sobie ze słabej polityki zagranicznej, prowadzonej w imieniu rządu polskiego przez p. Becka. Greiser poprostu wykorzystuje słabość Polski do Niemiec i wobec tej słabości kroczy niezem nie powstrzymywany do realizacji hasła hitlerowskiego: „Zurück zum Reich“.

W ub. niedzielę p. Greiser znowu pozwolił sobie na niepoczytalny wybryk.

Z okazji t. zw. dnia partyjnego w Sopotach p. Greiser wygłosił w ogrodzie kuracyjnym w Sopotach przemówienie, w którym omówił szczegółowo obecną sytuację finansową miasta. Położenie to jest, zdaniem prezydenta Greisera, bardzo korzystne, gdyż każdy obywatel miasta Sopot obciążony jest długiem w wysokości tylko 185 guldenów.

W dalszym ciągu swego przemówienia prezydent Greiser podał analizę stosunki polsko-gdańskie, stwierdzając, że Polska uznała nareszcie, że Gdańsk jest niemiecki.

Prezydent Greiser zakończył swoje przemówienie napaścią na

opozycję w Gdańsku, którą przyrównał do karłów, zaznaczając jednocześnie, że opozycja nie zdoła zmienić kierunku polityki wewnętrznej i zewnętrznej obecnego rządu narodowo-socjalistycznego w Gdańsku.

## Tajna dyplomacja

Rozważając na temat tajnej dyplomacji, która pomimo istnienia Ligi Narodów układa i kieruje stosunkami międzynarodowymi tak, jak to ona tylko sobie życzy, „Robotnik“ warszawski w artykule p. tyt.: „Magowie“ pisze, że

„Polityka zagraniczna naszego kraju prowadzona jest w sposób, zasługujący najdobitniej na miano tajnej dyplomacji. Znamy jej owoce; nie znamy jej sprężyn i celów. Owoce charakteryzowaliśmy kilka razy:

1) Polska znalazła się w osamotnieniu wobec państw, z którymi szliśmy wspólnie w okresie poprzednim;

2) Polska stała się jedynym w Europie przyjacielem „Trzeciej Rzeszy“.



Nadjasmatsch Nassibu.  
Głównowodzący abisyńskich sił zbrojnych na froncie pod Ogaden

## Na pocieszenie

B. poseł Waleron, jeden z tych którzy na Kongresie ludowym odbytym w dniu 14 lipca br. głosowali za bojkotem wyborów, a w kilkanaście dni potem wystąpili ostro przeciwko rezolucji za którą sami głosowali, otrzymał stanowisko inspektora samorządowego przy związku rewizyjnym samorządu terytorjalnego w Warszawie.

Po zdradzie Stronnictwa Ludowego chciał on zostać posłem, jednak przepadł w wyborach i to w okręgu gdzie mieszkał i pracował społecznie. Ludzie się znali na nim. Obecnie na pocieszenie za przepadnięcie w wyborach otrzymał stanowisko inspektora samorządowego.

## Nowe procesy Księży w Łomży

Znane są powszechnie niedawne wypadki w Łomży, jak wtargnięcie do katedry i samowolne dzwonicie przez dziesięć godzin z rządu oraz organizowanie kampanji przeciwko JE. Ks. Biskupowi Łukomskiemu. W związku z echem, jakie te wypadki wywołały w społeczeństwie, znajduje się proces, wytoczony przez prokuratora w Łomży ks. infułatowi Szeźnowiczowi i ks. kanonikowi Roszkowskiemu. Rozprawa wyznaczona została na czwartek 17-go bm. Budzi ona zrozumiałe zainteresowanie, tem więcej, że nie nie słychać o pociągnięciu do odpowiedzialności osób, które przez wtargnięcie przemocą do dzwonnicy i opanowanie dzwonnicy naruszyły zagwarantowaną przez konkordat nietykalność świątyni, zakłóciły spokój publiczny i postępowaniem swem ubliżyły powadze wielkiej chwili, jaką były dni żałoby narodowej po zgonie śp. Marszałka Piłsudskiego.

„Pion równowagi“ pochylił się w kierunku... zachodnim i opada powoli w rozwarłe objęcia kanclerza „Trzeciej Rzeszy“. Arystokratyczne polowania „towarzyskie“ pracują bez ustanku w tym kierunku. Prasa zachodnio-europejska zaczyna traktować Polskę, jak „klienta“ hitlerowskiego Berlina“.

„P. min. Beck twierdzi, że wykonuje „testament“ marsz. Piłsudskiego. To chyba nieporozumienie?“

Sądzić należy, że istotnie min. Beck nie wykonuje testamentu marszałka Piłsudskiego, boć trudno uwierzyć, by testament ten nakazywał prowadzenie Polski w paść wilka.

## Dobre rady po niewczasie

Pomiędzy dwoma organami prasowymi sanacji, a mianowicie między „Kurjerem Porannym“ i „Gazetą Polską“, rozgorzała ostatnio ostra polemika na temat, jaki program gospodarczy powinien być przez rząd nasz realizowany. „Gazeta Polska“ stała na stanowisku programu deflacyjnego, „Kurjer Poranny“ zaś ostro krytykuje program ten. Między in. pisze:

„Zachodzi bowiem obawa, że tak jak nie umieliśmy wykorzystać okresu inflacji dla celów inwestycyjnych, tak dzisiaj nie wykorzystamy okresu autarkji dla użytkowania własnych środków i zasobów na rzecz przyrostu naszej mocy i potencjału obronnego, i to w epoce, w której wyznacza on naszą rangę mocarstwa i może mieć głos decydujący o naszym losie“.

„Nie trwać a iść naprzód. Nie kalkulować co będzie za lat dziesięć czy sto, a budować: drogi, mieszkania, szkoły, warsztaty pracy. Historia nie będzie pytać czy czyniliśmy to według zasad deflacji czy inflacji tylko czy uczyniliśmy... Polska niepodola w konkurencji międzynarodowej, jeśli mnożyć się będą w niej zastępy analfabetów, a ogrom energii narodu obumierać będzie w bezczynności, grożąc wykołajaniem całych pokoleń“.

Mieliśmy coprawda po odzyskaniu niepodległości okres tak zw. „radosnej twórczości“, tylko że nie budowano wówczas dróg, miesz-

kań, szkół i warsztatów pracy, a kosztowne banki, sanatoria, pałace i gmachy, w których siedziska swe mieli góry obozu prorządowego.

Straciliśmy wówczas okazję dobrą, wydając wielkie sumy na rzeczy niepotrzebne, dziś nie mamy pieniędzy na rzeczy niezbędne.

## Komunikat Sekretarjatu Naczelnego

1) Sekretarjat Naczelny Stronnictwa Ludowego przypomina, iż w myśl 25 artykułu statutu organizacyjnego Stron. Lud. udział w Kongresie z prawem głosu decydującego biorą: 1) Członkowie Prezydium Kongresu, 2) Delegaci Zjazdów względnie Zarządów Powiatowych, 3) Prezesi Zarządów Powiatowych, 4) Prezesi Zarządów Wojewódzkich, 5) Członkowie Rady Naczelnej, 6) Członkowie Naczelnego Komitetu Wykonawczego, 7) Członkowie Głównej Komisji Rewizyjnej, 8) Członkowie Sądu Partyjnego, 9) Naczelni Redaktorzy pism partyjnych.

2) Sekretarjat Naczelny Stronnictwa Ludowego poleca wszystkim Zarządom Powiatowym — jaknajrychlejsze zwołanie bądź zjazdów powiatowych, bądź posiedzeń Zarządów Powiatowych dla dokonania wyboru jednego delegata tam, gdzie z jakiegokolwiek powodów odczuwa się potrzebę odnowienia lub uzupełnienia składu Zarządu Powiatowego. Po odbyciu zebrania Zarządu Powiatowego lub Zjazdu — należy natychmiast zawiadomić Sekretarjat Naczelny Stron. Lud. (Warszawa, ul. Chmielna nr. 110) o tem, kto został wybrany, jako delegat na Kongres.

Zwracamy uwagę, że prawo uczestniczenia w Kongresie mają tylko prezesi i delegaci tych organizacji powiatowych Stronnictwa Ludowego, których Zarządy zostały zatwierdzone przez Naczelny Komitet Wykonawczy Stron. Lud.

3) Nadzwyczajny Kongres Stron. Ludowego, zwołany na dzień 7 i 8 grudnia br., będzie miał wielkie znaczenie dla dalszego rozwoju Stronnictwa Ludowego. Winni się

## 34-ty rząd polski

Nowoutworzony rząd premiera Kościarkowskiego jest 34-tym gabinetem w Polsce niepodległej.

Pierwszym premierem był Jan Kucharzewski, następnymi: Antoni Ponikowski (trzykrotnie), ś. p. Jan Steczkowski, Józef Świeżyński, dr. Władysław Wróblewski, Jędrzej Moraczewski, Ignacy Jan Paderewski, Leopold Skulski, Wła-

dysław Grabski (dwukrotnie), Artur Słowiński, Julian Ignacy Nowak, gen. Władysław Sikorski, ś. p. Wincenty Witos (trzykrotnie), p. Aleksander hr. Skrzyński, prof. Kazimierz Bartel (pięciokrotnie), ś. p. Marszałek Józef Piłsudski (dwukrotnie), dr. Kazimierz Świtalski, płk. Walery Sławek (trzykrotnie), płk. Aleksander Prystor, Janusz Jędrzejewicz i prof. Leon Koźłowski.

## Protesty wyborcze

zostaną szybko rozpatrzone

W przyszłym tygodniu odbędzie się pierwsze niejawnie posiedzenie Izby dla Spraw Wyborczych Sądu Najwyższego, na którym rozpatrzone będą ze strony formalnej skargi wniesione przeciwko tegorocznym wyborom do ciał ustawodawczych.

Dotąd już wpłynęło do Sądu Najwyższego 18 skarg z ogólnej liczby 35, jakie przedstawiono Komisjom. Według przewidywań protesty wyborcze rozpatrzone będą szybko, gdyż już w początkach grudnia wyznaczone będą posiedzenia jawne.

## Rozpowszechniajcie

„Gazetę Grudziądzką“

**MYDŁO I PUDER DLA DZIECI?**  
TO OCZYWIŚCIE  
**BEBESZOFEMANA**  
DŁUGA 35 NA STRAZY ZDROWIA DZIECIA

## Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 1-go października 1935 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszonica	18,75—19,25	17,75—18,00	17,75—18,00	18,00—18,50
Zyto	12,75—13,00	13,25—13,50	13,75—14,00	13,25—13,50
Jęczmień	12,25—13,75	13,75—14,00	14,50—15,00	14,25—14,50
Jęczmień brow.	16,50—17,50	15,25—16,25	16,00—17,00	15,75—16,25
Owies	14,50—14,75	14,50—15,25	14,50—15,00	15,50—16,25
Mąka pszen. 65%	25,00—27,00	27,50—28,00	28,50—29,00	—
Mąka żytnia 55%	21,00—22,00	20,00—20,75	22,00—24,00	16,50—17,50
Otreby pszenne	9,25—9,75	9,50—10,00	8,00—8,50	9,50—10,00
Otreby żytnie	8,00—8,50	9,50—10,00	8,00—8,50	10,00—10,25
Rzepak	40,00—41,00	41,00—42,00	33,00—34,00	40,00—43,00
Groch polny	24,00—26,00	25,00—27,00	23,00—25,00	21,00—23,00
Kuchy rzepak.	13,00—13,50	13,50—13,75	14,00—15,00	13,25—14,00
Kuchy lniane	17,00—17,50	17,75—18,50	20,00—20,50	18,50—19,00
Ziemniaki jad.	3,70—4,00	3,00—3,75	4,00—4,50	3,75—4,25
Gryka	—	—	—	—
Słoma luźna	—	1,75—2,00	—	—
Słoma prasow.	—	2,25—2,50	—	—
Siano luźne	—	6,50—7,00	—	5,00—5,50
Siano prasow.	—	7,00—7,50	—	—

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 34,55; Praga 28,74; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 11,00

Wartość dolara: 5,35. — Wartość gramu złota: 5,92

## Proces Czuchnowskiego w Lublinie

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie stał 2 października br. poeta chłopski Marjan Czuchnowski, oskarżony o publiczne nawoływanie do popełnienia przestępstwa na kursie oświatowym w Draganach, pow. krasnostawskiego. Policja przesłuchała do sprawy około 150 świadków, jednakże w charakterze świadka oskarżenia stanął tylko — posterunkowy P. P.

Sąd, po wysłuchaniu wywodów Czuchnowskiego, oraz adwokata Konrada Bielskiego, po dłuższej naradzie uwolnił oskarżonego od winy i kary. Proces wywołał w powiecie krasnostawskim zrozumiałą sensację.



VAL. GIEGUD.

(83)

Okolice Gilgit mają typowo wschodni, wcale nie zachęcający charakter, to też przyjaciele udali się za miasto ku górą, które zresztą ciągnęły ich jak magnes. Poszli tą samą drogą, którą przyjechał Jordan i spotkali nowego przybysza z północy.

Był to wysoki, bardzo chudy mężczyzna, w bluzie i spodniach koloru khaki i kasku korkowym. Twarz miał szczupłą, opaloną na

czarwonawy brąz, duże, szare oczy przerażająco wydatne szczęki i wielkie, lecz wysmukłe ręce o długich palcach, dziwnie rozszerzonych u końców. Władysław i Jordan zaszli go, pochłoniętego naprawianiem olbrzymiego motocykla.

— Karol Nicholson! — wykrzyknął zdumiony kapitan.

— Pilot Nicholson, we własnej osobie — odparł motocyklista.

— Czy pan sobie przypomnia, że poznaliśmy się w roku zeszłym w Londynie? Ja byłem z misją polską. Nazywam się Sale.

— Och, naturalnie. Jak się pan miewa? — zapytał Nicholson, nie przestając majstrować zabrudzonymi rękami koło motoru.

Spotkanie było ciekawe. Nicholson należał do nieprzeciętnych osobistości, wsławionych Wielką

Wojną. Władysław spotkał go w Londynie jako majora przydzielonego do Ministerstwa Kolonij. Przed rokiem 1914 Nicholson zajmował się archeologią i podróżował po Bliskim Wschodzie. W czasie wojny służył w Egipcie, był przydzielony do biura Arabskiego, dokonał nadzwyczajnych rzeczy wśród połudnowo-perskich plemion i odegrał wybitną rolę w kampanji mezopotamskiej i wzięciu Bagdadu i Batumu. Po podpisaniu pokoju wstąpił do lotnictwa jako szeregowiec, wyjechał do Indyj i popadł w zapomnienie. Porównywano go ogólnie z Lawrence'm, bo zresztą uchodził za fanatycznego wielbiiciela, a nawet naśladowcę tego awanturniczego geniusza. Nieliczni wrogowie zarzucali mu plagjatorstwo. I teraz oto znalazł się na trasie gilgickim.

— Jeżeli pan jesteś Sale, to — pański towarzyszyć musi być Jordan — rzekł, nie podnosząc oczu.

Konstanty drgnął.

— Polecono mi was wypatrywać — rzekł Nicholson, prostując się i wycierając ręce o garstkę pakuł, wyjętych z kieszeni. — Dla spiskowców niemasz jak otwarta

droga. Nikt tu nie podsłucha. Możebym się wam przydał?

— Słuchaj pan — rzekł Władysław — nie chcę być nieuprzejmy, ale kto, u licha, powiedział panu o nas? I dlaczego?

— Wiem, że nie wyglądam na szpiega, chociaż nim jestem. Mamny wspólnego przyjaciela, Franka Boughthona.

— Co on wyprawia — zirytował się Władysław. — Rozgłasza nasze sprawy po całym świecie.

— Ależ, kochany kapitanie, jeżeli pan nie potrzebuje pomocy, to nie będę się wtrącał. Boże zachowaj!

Tu wdał się w rozmowę Jordan.

— Potrzebujemy pomocy i to bardzo — rzekł z prostotą. — Usiądźmy i rozpatrzymy się w mapie.

— Przepraszam pana — zwrócił się Władysław do Nicholsona. — Sam nie wiem, co mi się stało.

Usiedli koło drogi i Konstanty rozłożył mapę. Ciekawa to była trójka. Władysław i Jordan mieli na sobie fatalnie niedopasowane ubrania cywilne, ale podczas gdy pierwszy wyglądał uderzająco mło

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Rozwój współpracy Poczty państwowej z prasą

Nowe doniosłe zarządzenia.

Wielką rolę w rozwoju czytelnictwa dzienników i czasopism na terenie państwa polskiego odgrywa współpraca prasy z pocztą, jako instytucja, służąca technice rozpowszechniania prasy.

Ze względów powyższych — wysoce doniosłe, ogólnopństwowe znaczenie posiadają wydane ostatnio przez ministra Poczty i Telegrafów nowe zarządzenia regulujące szereg najistotniejszych zagadnień z dziedziny współpracy poczty z prasą.

Pierwsze z tych zarządzeń, regulujące na nowych podstawach zasady i normy obsługi prasy przez pocztę w dziedzinie prenumeraty — zmienia dotychczasowy system tej obsługi, zapewniając z jednej strony usprawnienie tej obsługi, z drugiej zaś takie jej ujęcie, które pozwala zarówno poczcie jak i prasie osiągnąć poważne oszczędności w pracach technicznych i biurowych.

Drugie zarządzenie otwiera nową dziedzinę współpracy poczty z prasą. Jest nią uruchomienie sprzedaży dzienników i czasopism w urzędach i agencjach pocztowych. To zarządzenie przyczyni się niewątpliwie do wzmocnienia czytelnictwa dzienników i czasopism na szeregu terenów, gdzie czytelnictwo to rozwinięte było dotychczas bardzo słabo. Ze względu na charakter stosunków komunikacyjnych w Polsce w wielu, zwłaszcza małych, miasteczkach i osadach nie istniały dotychczas punkty sprzedaży gazet. Tę lukę w organizacji aparatu sprzedaży dzienników i czasopism wypełnią obecnie urzędy i agencje pocztowe, działające w tych miejscowościach.

Wydanie wyżej wymienionych zarządzeń ministra Poczty i Telegrafów poprzedzone zostało długotrwałymi pracami przygotowawczymi Ministerstwa Poczty i Telegrafów, przeprowadzonymi pod osobistym zwierzchnictwem ministra E. Kalińskiego. Prace te oparte zostały na długotrwałych dokładnych badaniach stosunków pocztowo-prasowych zarówno w Polsce, jak i zagranicą oraz na studiach zmierzających ku znalezieniu takich rozwiązań tych zagadnień, któreby z jednej strony usprawniały pracę pocztową,

a z drugiej umożliwiały rozwój jej działalności w tej dziedzinie.

Wydane w rezultacie tych prac nowe zarządzenia są doniosłym krokiem naprzód na drodze wielkiej pracy nad unowocześnieniem i rozszerzeniem działalności poczty, którą od szeregu lat, pod przewodnictwem min. Kalińskiego, kroczy Ministerstwo Poczty i Telegrafów. (R.)

## Niemieckie zadania po wyborach w Kłajpedzie

W niemieckich kołach rządowych wyniki wyborów kłajpedzkich wywołały uczucie wielkiego zadowolenia. Dają temu wyraz również wszystkie berlińskie dzienniki.

„Börsen-Ztg.“ zauważa, że nie ma się tu do czynienia z „żadnym specjalnym zwycięstwem a tylko z nowym stwierdzeniem niemieckiego charakteru terytorjum Kłajpedy“.

„Völkische Beobachter“ podkreśla, że wyniki wyborów jeszcze raz wykazują, „jaka niesprawiedliwość wyrządzona została ludności Kłajpedy przez Traktat Wersalski“.

„Deutsche Allg. Zeitung“, wyrażając wniosek z wyniku wybo-

## BEZSENNOSĆ wyniszcza organizm

a powstaje często wskutek zaburzeń układu nerwowego. Roslinne środki nasenne nie wywołują stepienia i zaniku wrażliwości nerwów oraz nie powodują przyzwyczajenia. Ziola Magistra Wolskiego „Pasiverosa“ zawierają znaną roślinę egzotyczną o wybitnych własnościach uspakajających Passiflorę (Kwiat Męki Pańskiej). Łagodzą one zaburzenia systemu nerwowego (nerwice serca, bóle i zawroty głowy, uczucia niepokoju, histerję) i sprządzają krzepiący, naturalny sen. Ze względu na swe łagodne działanie, pozbawione szkodliwych wpływów ubocznych, mogą być stosowane, bez obawy przyzwyczajenia przez wszystkich bez różnicy wieku Ziola ze znak. ochr. „Pasiverosa“ do nabycia w aptekach i drogerjach (składach aptecznych). Wytwórnia Magister E. Wolski, Warszawa Złota 14. m. 1.

ród, domaga się przywrócenia w całej pełni autonomii terytorjum kłajpedzkiego, zgodnie ze statutem z roku 1924.

„Berliner Tageblatt“ wreszcie precyzuje, jakie rząd litewski ma powziąć decyzje, aby Niemcy czuli się zadowoleni. Oto jego program: 1) Całkowita wolność pracy nowego Landtagu. 2) Powołanie do władzy dyrektorjatu, posiadającego zaufanie większości Landtagu. 3) Zniesienie stanu wojennego na terytorjum Kłajpedy. 4) Unieważnienie wszystkich ustaw i rozporządzeń litewskich, niezgodnych ze statutem i 5) Amnestja dla wszystkich niesprawiedliwie osądzonych Niemców kłajpedzkich w ostatnim procesie kowieńskim.

## Trzęsienie ziemi w Azji Środkowej

W Azji środkowej w sowieckiej republice tak zw. Tadzikistanie nastąpiło trzęsienie ziemi. Katakizm dochodził do niebywałych rozmiarów, to też znaczna część okolicy uległa całkowitemu spustoszeniu.

Wszystkie połączenia telegraficzne zostały przerwane, wskutek czego komunikacja z temi odludnemi polaciami jest bardzo utrudniona, a bliższe szczegóły katastrofy narazie nieznanne. Wiadomo jedynie, że zmarło bardzo wiele ludzi a jeszcze więcej jest rannych względnie zaginionych.

Wiele wiosek górskich zniknęło zupełnie z powierzchni ziemi. Most na rzece Changanie został zerwany. Na miejsce kataklizmu wysłano ekspedycje ratownicze.

## Radjoprogram z Warszawy

**Sobota, 19. 10.** — 12,03 Dziennik południowy; 12,15 Mała orkiestra P. R.; 15,00 Nowela pt. „Gońce Czarnej Królowej“; 15,30 Muzyka; 16,15 Muzyka jazzowa; 16,30 Skrzynka techniczna; 16,45 Cała Polska śpiewa; 17,00 Kapi-tał i kredyt w gospodarstwie polski; 17,15 Nowości z płyt; 17,45 Świat naszych zwierząt; 17,50 Gród Maćka Borkowica-Koźmin — pogadanka; 18,00 Słuchowisko dla dzieci; 18,30 Przegląd wydawnictw; 18,40 Pogadanka społeczna; 18,45 Muzyka; 19,25 Przegląd rolniczej prasy; 19,50 Transmisja z Pragi Czeskiej; 20,25 Muzyka z płyt; 20,45 Dziennik wieczorny; 20,55 Obrazki z Polski współczesnej; 21,00 Audycja dla Polaków z zagranicy; 21,30 Wesoła Syrena; 22,00 Pogadanka aktualna; 22,10 Muzyka lekka.

**Niedziela, 20. X.** 9,00 Audycja poranna; 10,00 Nabożeństwo z Krakowa; 12,03 Przegląd teatralny; 12,15 Poranek muzyczny; 13,00 Fragm. słuch. „Głaz graniczny“; 14,00 Fragment z książki „Biali i czarni“; 14,20 Muzyka z płyt; 15,00 Godzina rolnika; 16,00 Audycja dla dzieci; 16,15 Koncert; 16,45 Cała Polska śpiewa; 17,00 Muzyka; 17,40 Migawki regionalne; 18,00 Piosenki; 18,30 Słuchowisko „Sekretarka niewidomego“; 19,25 Wiadomości sportowe; 19,45 Co czytać? 20,00 Koncert; 20,50 Dziennik wieczorny; 21,00 Wesoła lwowska fala; 21,30 W. Świętokrzyskich Górach (feljton); 22,00 Koncert ork.; 23,05 Muzyka tan.

**Poniedziałek, 21. X.** 12,03 Dziennik południowy; 12,15 Muzyka; 15,30 Muzyka lekka; 16,15 Muzyka; 17,00 Nasz klient — nasz pan (pogadanka); 17,15 Wiersze; 17,20 Zespół jazzowy; 17,45 Polskie rybołówstwo morskie w ostatnich latach (pogadanka); 17,55 Kwintet fortepianowy; 18,25 Wiersze dla dzieci; 18,45 Muzyka; 19,00 Skrzynka rolnicza 19,50 Pogadanka aktualna; 20,00 Audycja żołnierska; 20,30 Muzyka; 20,45 Dziennik wieczorny; 20,55 Obrazki z Polski współczesnej; 21,00 Recital skrzypcowy; 21,30 Wileńska młodość Juliusza Słowackiego; 22,00 Koncert symfoniczny; 23,05 Muzyka taneczna.

## Odpowiedzi Redakcji

— Panu N. N. O ile Pan zawarł kontrakt dzierżawy nieruchomości na czas do 1939 r. i w kontrakcie tym nie ma żadnego zastrzeżenia, regulującego sprawę na wypadek przejścia nieruchomości w ręce innego właściciela, może Pan spokojnie gospodarzyć, gdyż kupujący nieruchomość musi przejąć i zobowiązania kontraktowe wobec Pana.

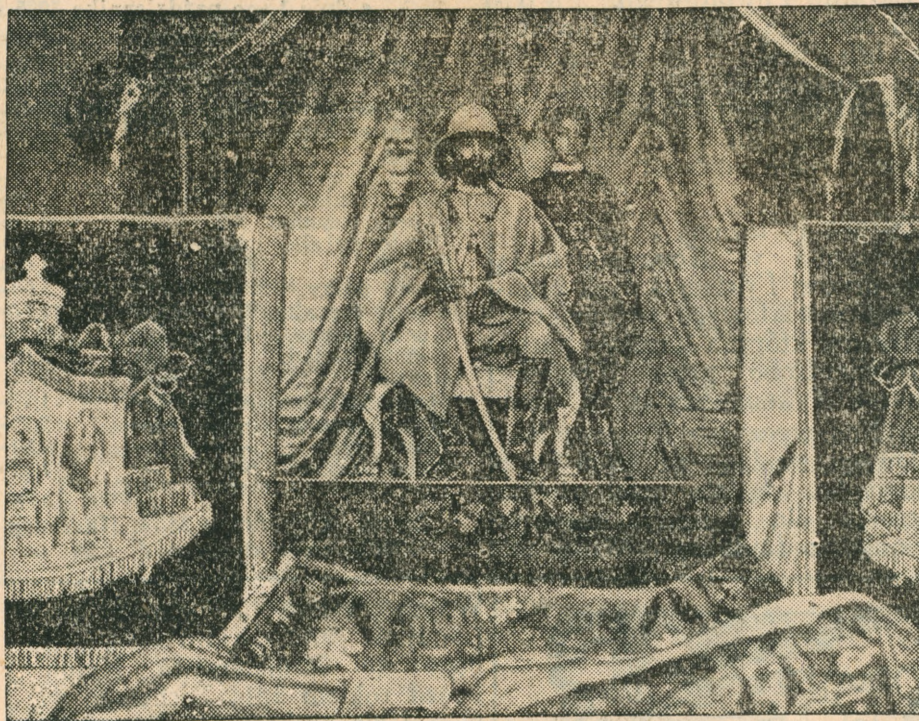
## Przeniesienie zwłok śp. gen. Rozwadowskiego do grobowca

W dniu 10 października br. na ementarzu Obrońców Lwowa we Lwowie odbyła się skromna uroczystość przeniesienia zwłok śp. generała Tadeusza Rozwadowskiego, bohaterskiego obrońcy Lwowa i Warszawy, do grobowca.

Po odkopaniu trumny i odprawieniu przez księdza egzekwji trumnę ze zwłokami złożono w grobowcu, wzniesionym według projektu prof. Zygmunta Rozwadowskiego, a ufundowanym ze składek publicznych, zebranych przez „Lwowski wojewódzki komitet budowy pomnika“.

## Bandyci meksykańscy porwali pięciu bankierów

W mieście Sierra Madre w stanie Sonora w Meksyku, bandyci porwali pięciu bankierów amerykańskich, którzy przybyli tam na polowanie. O porwaniu finansistów zawiadomił policję jeden z rektorów nowojorskich, który zdołał zbiec bandytom.



Jego cesarska mość Haile Selassie

cesarz Abisynji wraz ze swym umiłowanym synem podczas uroczystości „Maszkale“, która się odbyła w Addis Abeba na zakończenie pory deszczowej.

## Miljonowy spadek po zmarłym powstańcu

W Poznaniu poszukiwani są krewni Bluma Reissa, który przed 17-tu laty, bo w r. 1918, zmarł w Detroit. Pozostawił on doki i okręty, wartości 300 milionów zł., a więc duży majątek.

Jak się okazuje, zmarły milioner jest kuzynem ubogiej mieszkanki domku na Dolnej Wildzie w Poznaniu pod nr. 42, pani Marty Gryczyńskiej, która pochodzi z rodziny Spradów z Gniewu na Pomorzu.

Blum Reiss nazywał się właściwie Lazarowicz. Zmienił on nazwisko w Ameryce, gdyż ścigany był przez władze niemieckie jako powstaniec z 1863 r. Po pewnym czasie Reiss przestał się kryć ze

swojem prawdziwym nazwiskiem i w Detroit wiedziano, iż nazywa się Lazarowicz.

Udowodnienie pokrewieństwa między zmarłym Reissem a p. Martą Gryczyńską wymaga znacznych kosztów. Staruszka niema pieniędzy, toteż trudno jej dowiedzieć, iż Blum Reiss był bratem jej rodzinnego dziadka. Ponieważ w razie otrzymania spadku przez p. Gryczyńską do kas rządowych wpłynęłaby znaczna suma, przeto gro-no obywateli poznańskich stara się ażeby dostała ona pożyczkę na wyrobienie papierów, potrzebnych do spadkobrania.



**UWAGA!**  
Ceny znacznie **ZNIZONE!!!**

## ZDROWIE - TO SKARB UZYWAJ ZATEM ZIOŁA D<sup>r</sup> BRYEYERA

- które stosuje się w nast. chorobach:
- Nr. 1. — w katarach pierśiowych, kaszlach, astmie. 2.50
  - Nr. 2. — w złej przemianie materji, reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nieczystości cery. 3.00
  - Nr. 3. — w chorobach żołądkowo-kiszczkowych, żółtaczce. 2.50
  - Nr. 4. — w chorobach nerwowych i przy ogólnym osłabieniu, mogą zastąpić nerwowo chorem herbatę chińską. 3.60
  - Nr. 5. — w blednicy i niedokrwistości. 4.20
  - Nr. 6. — w chorobach nerkowych i pęcherzowych. 3.00
  - Nr. 7. — przeczyszczające. 1.50

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogeriach lub w wytwórni:  
**'POLHERBA' Kraków - Podgórze Skrytka Nr. 48**  
która również wysła broszurki o ziołach **BEZ PŁATNIE** - VIII

## Mataryczne i doksztalcające kursy „WIEDZA”

Kraków, Pierackiego 14/I  
przygotowują na ustnych lekcjach zbiorowych oraz w drodze korespondencji zapomocą przystępnie i wyczerpująco opracowanych skryptów, programów i tematów do egzaminu dojrzałości gimn., do egz. z 6 klas gimn. Z zakresu I. i II. kl. gimn. nowego ustroju oraz do egz. z 7-mlu kl. szkoły powszechnej

**Uwaga!** Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc oprócz materiału naukowego, tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Nadto obowiązkowe egzaminy badają 3 razy w ciągu roku szkolnego postępy uczniów. Wykładają wybitne siły fachowe. —: Opłaty niskie. —:

## NERWOL

CHEMIKA DR. FRANZOSA  
NACIERANIE  
STOSUJE SIĘ PRZY  
**REUMATYZMIE**

ktuści z powodu przeziębienia, postrzału, ischiasie itp. — Do nabycia w aptekach.  
Wyrób i główna sprzedaż:  
Apteka Mikolascha, Lwów ul. Kopernika 1

# 8 FRAPUJĄCYCH GODZIN PIĘKNOŚCI

**PRZEZ NOWY PUDER TOKALON MATOWYM WYGLĄDZIE**



**6 P.P.** Ten zupełnie nowy rodzaj pudru nadaje natychmiast skórze Pani frapujący „matowy wygląd”, któremu nie oprze się żaden mężczyzna, a to dzięki temu, że puder ten jest zmieszany specjalnym, patentowanym sposobem

**102% PIĘKNIEJSZA**

**2 w NOCY** z Podwójną Pianką. Po ośmiu godzinach cera Pani jest ciągle taka sama, czująca i fascynująca. Ani wiatr, ani deszcz, lub pocenie się nie mogą zaszkodzić. Szczęśliwy wynik jest gwarantowany, lub zwrot pieniędzy.

Wolne Miasto Gdańsk  
**SOPOTY** **OBECNIETANŠZE!!!**  
!! Idealna miejscowość kuracyjna i wypoczynkowa jesienią — Imprezy artystyczne i towarzyskie — !!  
**Międzynarodowe kasyno - Roulette - Baccara**  
Otwarte cały rok!  
Informacje: wszystkie większe biura podróży i Kasyno w Sopotach

**ORYGINALNE PROSZKI**  
„MIGRENO-  
NERVOSIN”  
R.M.S.W. 21599  
ZNAK FABR.  
**Z KOGUTKIEM**  
SA ŚRODKIEM  
KOJĄCYM BÓLE  
ZASTOSOWANIE:  
**BÓLE GŁOWY**  
MIGRENA, NEURALGIA  
**BÓLE ZĘBÓW**  
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA  
BÓLE ARTRETYCZNE,  
STAWOWE, KOSTNE I T.P.  
ŻĄDAJCE ORYGINALNYCH PROSZKÓW  
ZE ZN. FABR. KOGUTEK  
SPRZĘDAJA APTEKI



Na całej kuli ziemskiej nie znajdzie się człowieka któryby nie uznał **korzyści płynących z ogłoszeń**

proszki  
**KOWALSKINA**  
STOSUJE SIĘ PRZY UPODROZNIANYCH  
**BOLACH GŁOWY**  
FABR. CHEM.-FARM. „ARKOWALSKI” WARSZAWA

Wypróbowany przez fachowców i uznany za najlepszy  
**ŚRODEK PRZECIWKO OGRYZANIU  
KULTUR PRZEZ ZWIERZYNĘ** :—: **poleca**  
CHEMIOZNA FABRYKA „HERMES” St. Filipowski  
Poznań, ulica Staroleka 40 - Telefon 35 - 50

P. 3/35.



**Persil**  
TO NAZWA ŚRODKA DO PRANIA  
UŻYWANEGO PRZEZ WSZYSTKIE  
SKRZETNE GOSPODYNIE

Do moczenia bielizny: HENKO, soda do prania i bielienia.

Czytelnikom „Gazety Grudziądzkiej” !!!  
Jeżeli nie Szyller-Szkolnik, to ktoż inny potrafił szczegółowo określić Twój charakter, zdolności i przeznaczenie? Szyller-Szkolnik jest redaktorem poczytnego pisma „Swit” (Wiedza Tajemna), autorem wielu prac naukowych, posiada szereg protokołów Towarzystwa Naukowych stolicy. Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie, potrzebujesz dobrej rady, przyjdź, a poznasz kim jesteś, kim być możesz. Dowiesz się jak żyć, postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi, a ponadto na zasadzie astrologii i obliczeń kabaletycznych wybierze p. Szyller-Szkolnik szczęśliwy numer Twojego losu Loterii Państwowej i wskaże gdzie takowy można nabyć. Na los nr. 122627, wybrany przez p. Szyllera-Szkolnika padła wygrana 150.000 zł. Na niewielką ilość wybranych numerów padło mnóstwo wygranych, z braku miejsca podajemy tylko niektóre. Antoni Szwaj, Zabkowiec, gm. Wojsów Kościelny — 10.000 zł., Eugenia Zausznicka, Bank Rzemieślniczy, Włocławek, — 5.000 zł., Cabała Józef urzędnik rafinerji — 10.000 zł., Frychel, Katowice, Brunów Wodospady 3 — 5.000 zł., Aksiużycówna Helena p-ta Hołabice — 5.000 zł., Marjan Łognicki, Podhajce — 5.000 zł.  
Słynne medium M-lle Evigny odgadnie Twoje imię i nazwisko, wyszczególni najważniejsze fakty Twojego życia. Okazie kuponu płaci zamiast zł. 5.- tylko 2 zł.- Jeżeli wątpisz, nie masz czasu, napisz natychmiast imię, rok miesiąca urodzenia, a otrzymasz próbną analizę horoskop bezpłatnie. Nie przysyłaj żadnego wynagrodzenia, lecz na koszt poczt. i kancelaryjne załącz 1 zł. (znaczkami pocztowymi), Ogłoszenie załączyc. Warszawa, Psychografolog Szyller-Szkolnik, Zórawia 47 m. 2.

**Ugłaszajcie w Gazecie Grudziądzkiej**

niemniej  
lepszego  
POLONIA  
WARSZAWA  
WYDAWCA  
WYDZIAŁ  
WYDAWCZY  
WARSZAWY

Agenci  
do sprzedaży kos wiedeńskich po wsiach poszukiwani. Zgl. z życiorysem adresować: Warszawa, skrytka nr. 676

**„My, druga Brygada”**  
Ks. Józef Panas  
**CENA 2,50 ZŁ.**  
Książki wysyła się za poprzednim nadesłaniem pieniędzy. Do należności za książki doliczyć należy i przesać portorium w wysokości 25 groszy.  
**Zakłady Graficzne i Wydawnicze Wiktora Kulerskiego Grudziądz**

Zamówienie nieofrankowane wrzucić do skrzynki pocztowej lub wręczyć listonoszowi

**Zamówienie.**  
Niniejszem zamawiam wychodzącą trzy razy w tygodniu w Grudziądzu „Gazetę Grudziądzką”  
Wydanie droższe  
na miesiąc listopad 1935 r. za zł. 1.30  
Gazetę odbierać będę przez pocztę i proszę dostarczyć pod poniższym adresem:  
Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
Miejscowość \_\_\_\_\_  
Poczta \_\_\_\_\_

Zamówienie nieofrankowane wrzucić do skrzynki pocztowej lub wręczyć listonoszowi

**Zamówienie.**  
Niniejszem zamawiam wychodzącą trzy razy w tygodniu w Grudziądzu „Gazetę Grudziądzką”  
Wydanie droższe  
na miesiąc listopad - grudzień 1935 r. za zł. 2,60  
Gazetę, odbierać będę przez pocztę i proszę dostarczyć pod poniższym adresem:  
Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
Miejscowość \_\_\_\_\_  
Poczta \_\_\_\_\_